

Wincenty Urban

Jan XXIII (1958-1963)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 7/1-2, 5-14

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R O Z P R A W Y I A R T Y K U Ł Y

BP WINCENTY URBAN

JAN XXIII (1958—1963)

Krótki stosunkowo pontyfikat Ojca Świętego Jana XXIII zachwycił nie tylko katolików współczesnych, ale przemówił potężnie nawet do świadomości ludzi stojących poza Kościołem Chrystusowym, lecz szukających rozumnie sposobów rozwiązania trudności, targających strukturę życia wewnętrznego i zewnętrznego narodów XX wieku.

J. Chelini nazwał słusznie papieża Jana XXIII w wydanej o nim w Paryżu w 1963 r. monografii „pasterzem ludzi dobrej woli” (Jean XXIII. Pasteur des hommes de bonne volonté. Paris 1963).

Charakterystyka ta jest jak najbardziej trafna.

Postać, osobowość i działalność Jana XXIII w świadomości człowieka współczesnego obudziła jak najżywsze uczucia życzliwości, wdzięczności i szczerego uznania, a niekiedy zachwytu.

Również i Naród Polski znalazł w sercu tego wielkiego papieża wiele serdecznego ciepła, zrozumienia, poparcia i miłości.

I.

Opinia katolicka i niekatolicka z zaciekawieniem przyjęła wybór na papieża po śmierci Piusa XII w czasie Konklawe 28 października 1958 r. patriarchy Wenecji, Anioła Józefa Roncalliego, liczącego wówczas 77 rok życia, który przyjął imię Jana XXIII i ujął w swe dłonie ster łodzi Kościoła Chrystusowego. Z okazji dokonanego wyboru wygłoszono przeróżne opinie i poglądy, a prasa światowa usiłowa-

ła wmówić w społeczeństwa, że Jan XXIII będzie „papieżem przejściowym”, a jego pontyfikat „neutralnym”.

Papież Jan XXIII zaskoczył jednak świat swoimi czynami, zachwycił go, a niekiedy wzbudził w nim prawdziwe zdumienie.

Koronacja Jana XXIII odbyła się w dniu 4 listopada, patrona św. Karola Boromeusza, jednego z najwybitniejszych z pośród reformatorów życia religijno-kościelnego po soborze trydenckim, uświadomionej postaci w badaniach naukowych papieża, zwłaszcza jego wizytacji w diecezji Bergamo.

Jan XXIII rozpoczął swój pontyfikat z hasłem: „błogosławieństwo i pokój”. Wytoczył on nowe szlaki duchowego życia nie tylko dla katolików, ale i dla chrześcijan całego świata, a nawet dla innych wyznań. Przeprowadził on wspaniałe „dialog ze współczesnym światem”. Stał się papieżem „jedności, dobroci, sprawiedliwości, pokoju, największego wychylenia się na świat”, prawdziwym pasterzem świata.

II.

Jan XXIII, wybitny papież XX wieku, który zdołał podbić świat swoją dobrocią i śmiałością decyzji w Kościele, miał życie znojne i trudne. Przyszedł na świat w wielodzietnej rodzinie wiejskiej dnia 25 listopada 1881 r., w Sotto il Monte, leżącej w Lombardii pod miastem Bergamo, gdzie rodzice jego, Jan Battista Roncalli i Marianna z domu Mazzola, posiadali skromny kawałek ziemi i pracowali ofiarnie, by wyżywić z niej i wychować trzynaścioro dzieci.

Angelo Roncalli początkowo uczęszczał przez trzy lata do miejscowej szkoły wiejskiej, a następnie rozpoczął pobierać nauki w gimnazjum w Celana, miejscowości odległej o 7 km od Sotto il Monte. Były to lata ciężkiej zaprawy dla przyszłego papieża, a równocześnie stanowiły dla niego próbę hartu. Uciążliwą drogę musiał codziennie przemierzać dziesięcioletni Anioł Józef dwukrotnie, przebywać na nauce szkolnej od 4 do 6 godzin, a po powrocie do domu odrabiać zadane lekcje przy blasku świecy. Okres ten trwał do roku 1892, kiedy to gor-

liwy chłopiec i żądny nauki otrzymał bezpłatne miejsce w konwiktie biskupim w Bergamo. W Małym Seminarium Duchownym student Roncalli pozyskał uznanie przełożonych, którzy skierowali go w 1900 r. na studia do Papieskiego Seminarium św. Apolinarego w Rzymie. Dzięki rzetelnej pracy uwieńczył on w 1904 r. swe studia stopniem doktora teologii. W tymże roku otrzymał święcenia kapłańskie.

Okoliczności dziwnie się splotły wokół osoby ks. Roncalliego w 1904 r., mianowicie spotkał się on wtedy z dwoma papieżami. Na egzaminie doktorskim ks. Roncalliego uczestniczył jako asystent z ramienia uniwersytetu ks. Eugeniusz P a c e l l i, późniejszy papież Pius XII. Po odprawieniu Mszy św. u grobu św. Piotra w bazylice watykańskiej (11.8.1904) przez ks. Roncalliego został przyjęty on przez papieża św. Piusa X, który mu życzył, aby „kapłaństwo jego było pociechą dla Kościoła”. I tak też się stało.

Ks. Roncalli spełniał różne funkcje, powierzone mu przez władzę duchowną w diecezji; pracował jako profesor Seminarium Duchownego i kształtował w nim przyszlých kapłanów, był ojcem duchownym, profesorem uniwersytetu, był redaktorem pisma diecezjalnego (*La Vita Dioecesana*), pracował w Akcji Katolickiej, w Kongregacji Rozkrzewienia Wiary, a po otrzymaniu sakry biskupiej w 1925 r. zajmował prze-różne stanowiska dyplomatyczne, skończywszy na Nuncjuszu Apostolskim we Francji.

Rok 1953 przyniósł mu godność kardynalską i stanowisko patriarchy Wenecji i na tym stanowisku został wybrany na papieża 28 października 1958 r.

W czasie krótkiego stosunkowo swego pontyfikatu Jan XXIII zajaśniał jako papież jedności, miłości, dobroci, pokoju i sprawiedliwości.

III.

Papież Jan XXIII w czasie swego pontyfikatu umiał znaleźć sposoby podejścia do najtrudniejszych problemów czasów współczesnych.

Z bogatej jego działalności wystarczy podkreślić niektóre tylko momenty programowe, aby ten wzgląd wyszedł w całej pełni.

Najpierw należy tu podkreślić jego głębokie zrozumienie roli i doniosłości kapłana w życiu religijno-moralnym i społecznym, zwłaszcza w czasach dzisiejszych, pełnych zmian w psychice wiernych. Zwrócił on uwagę na „problem właściwej formacji duchowej współczesnego duszpasterza i na kultywowanie przezeń intensywnego życia wewnętrznego” w głosnej encyklice „Sacerdotii Nostri primordia”, wydanej z okazji setnej rocznicy śmierci św. Jana Vianneya, potrona proboszczów, w 1959 r. Papież przestrzegał w niej dzisiejszego kapłana przed zachwianiem właściwej równowagi między aktywnością zewnętrzną a wewnętrzną kosztem ostatniej.

Papież Jan XXIII był w czasie swego pontyfikatu niezmqordowanym obrońcą prawdziwego pokoju na świecie. Głosił on wszystkim, że „drogi pokoju są drogami Boga”; wzywał wszystkich mężów stanu i zaklinał ich, by prowadzili „negocjacje pokojowe w duchu prawdy i sprawiedliwości”. Przestrzegał przed bronią nuklearną. W roku 1962 w okresie kryzysu kubańskiego, gdy napięcie międzynarodowe niezmiernie wzrosło, papież Jan XXIII wołał do wszystkich o pokój na świecie. W przemówieniu wigilijnym w 1962 r. papież zaapelował do wszystkich ludzi odpowiedzialnych za losy świata i do całej ludzkości, by wszyscy wzmogli wysiłki na rzecz pokoju i współpracowali z sobą w duchu braterstwa dla cierpliwego rozwikływania trudności i sprawiedliwego podziału bogactw ziemi.

Usilne zabiegi papieża Jana XXIII dla wzmocnienia pokoju na świecie w myśl założeń ewangelii nie zostały bez echa. Świat zrozumiał i dobrze ocenił szlachetne poczynania papieża, a Komitet Międzynarodowej Fundacji Balzan z siedzibą w Zurichu przyznał mu po raz pierwszy nagrodę pokojową za rok 1962. Ostatnio prasa doniosła (7 grudzień 1963 r.), że prezydent Johnson przyznał pośmiertnie papieżowi Janowi XXIII „prezydencki medal wolności”, najwyższe odznaczenie amerykańskie w czasie pokoju, przyznawane osobom

szczególnie zasłużonym na polu gruntowania pokoju światowego.

Papież Jan XXIII dokonał szeregu rzeczy, niezmiernie ważnych w życiu organizacyjnym Kościoła; pomnożył liczbę kardynałów po raz pierwszy w dziejach Kościoła do liczby 85; wśród nich powołał pierwszego Murzyna, Japończyka i Filipińczyka. Uwydatnił przez to pięknie uniwersalizm Kościoła katolickiego. W Motu Proprio „Cum gravissima” z roku 1962 papież zarządził, że odtąd wszyscy kardynałowie będą otrzymywać sakrę biskupią.

Jan XXIII przeprowadził lub rozpoczął szereg beatyfikacji i kanonizacji, a wśród nich w 1962 r. odbyła się kanonizacja pierwszego Mulata w historii Kościoła, błogosławionego Marcina de Porres, brata zakonu dominikańskiego, zmarłego w 1639 r.

Ważnym w życiu organizacyjnym Kościoła jest również Motu Proprio „Summi Pontificis Electio” z roku 1962, w którym papież Jan XXIII wprowadza pewne zmiany zarządzeń w okresie śmierci papieża i wyboru jego następcy.

Za pontyfikatu Jana XXIII do roku 1962 zostało erygowanych 80 nowych stolic arcybiskupich i biskupich, 3 egzarchaty apostolskie, 1 ordynariat dla unitów, 14 prałatur „nullo”, 12 wikariatów, 13 prefektur apostolskich.

W czasie swego pontyfikatu papież Jan XXIII starał się usilnie uwydatnić rolę poszczególnych obrządków Kościoła w świecie współczesnym.

Dokonał szeregu śmiałych posunięć w dziedzinie przepisów liturgicznych; ogłosił nowy zbiór rubryk, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1961 r. Dzięki niemu wprowadzono do kanonu mszalnego w czasie 1 sesji II Soboru Watykańskiego imię św. Józefa.

IV.

Ojciec Św. Jan XXIII zajaśniał też wspaniałym blaskiem w dziedzinie nauczania wiernych poprzez swoje kazania, przemówienia, orędzia, listy apostolskie, tzw. „Motu Proprio”, encykliki.

Biorąc pod uwagę najważniejszą hierarchicznie formę wypowiedzi papieskich, encyklikę, czyli uroczysty list papieski adresowany do biskupów całego świata a za ich pośrednictwem do wszystkich wiernych, należy najpierw wymienić encyklikę Jana XXIII „Ad Petri Cathedram” z 1959 r., omawiającą temat jedności chrześcijaństwa i jedności całego świata. Pięknie i szeroko omówił Jan XXIII kapłaństwo w Kościele katolickim, jak już wspomniano, w encyklice „Sacerdotii Nostri primordia”, ogłoszonej również w 1959 r. Na temat modlitwy różańcowej, niezmiernie ważnej w życiu każdego katolika, w życiu rodzin i społeczeństw katolickich, przemówił głęboko papież Jan XXIII w encyklice „Grata recordatio” (26.9.1959). Misjom katolickim poświęcił w tymże roku (1959) encyklikę „Princeps Pastorum”. Szczególniej głośnym echem we współczesnym świecie odbiła się encyklika „Mater et Magistra” z dnia 15 maja 1961 r., wydana w 70 rocznicę ogłoszenia encykliki „Rerum novarum” papieża Leona XIII i w 30 lat po wydaniu przez Piusa XI encykliki „Quadragesimo anno”, zwracająca uwagę na konieczność odbudowy stosunków społecznych w duchu prawdy, sprawiedliwości i miłości. Nic więc dziwnego, że ze względu na specyficzność poruszanej problematyki encyklika ta spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem w całym świecie i to nie tylko w społeczeństwach katolickich, ale i w krajach socjalistycznych.

Papież Jan XXIII przypomniał światu katolicką naukę społeczną i zastosował ją do nowych warunków życia, sprecyzował prawa i obowiązki katolików w dziesięjszej rzeczywistości, w czasach postępu techniki, odkrycia energii atomu, rozwoju niebywałego chemii.

Encyklika „Mater et Magistra” w uzupełnieniu do poprzednich encyklik społecznych papieża Leona XIII i Piusa XI określiła bliżej cele gospodarcze państwa, wysunęła potrzeby przywrócenia i zachowania równowagi gospodarczej i społecznej, by nie wstrzymywać i nie łamać inicjatywy osobistej i obywateli. Zwróciła ona też uwagę na konieczność współ-

pracy międzynarodowej w dziedzinie społecznej, gospodarczej i kulturalnej.

W wydanej encyklice dnia 11 listopada 1961 r. „Aeterna Dei Sapientia” z okazji 1500-letniej rocznicy śmierci papieża św. Leona Wielkiego (440—461), po przedstawieniu tegoż papieża i jego roli w toczącym się wówczas sporze teologicznym o naturę boską i ludzką Chrystusa Pana, Jan XXIII nawiązał do zapowiedzianego II Soboru Watykańskiego i myśli zjednoczenia chrześcijan.

Piękne wezwanie do wszystkich chrześcijan skierował papież Jan XXIII w encyklice „Poenitentiam agere” (1 lipiec 1962), ażeby przez pokutę przyczynili się do ubłagania u Boga jak najpomysłniejszych wyników dla prac II Soboru Watykańskiego, którego celem jest odnowa chrześcijańskiego życia, zjednoczenie braci odłączonych, poszerzenie królestwa Boga.

Potęźnie wstrząsnęła opinię świata encyklika Jana XXIII w sprawie pokoju „Pacem in terris”, ogłoszona w Wielki Czwartek (11 kwietnia 1963 r.), w której papież skierował „wielkie wezwanie do miłości” do wszystkich ludzi dobrej woli. Papież wezwał w niej świat do rozbrojenia, przywrócenia atmosfery zaufania i współpracy wszystkich dla dobra rodziny ludzkiej, i zachęcił w niej, by „poprzez ideologie, które dzielą ludzi, i ponad tymi ideologiami dokonać odkrycia człowieka”.

Encyklikę „Pacem in terris” uznano słusznie „za najbar dziej magistralny dokument naszego stulecia”.

V.

Szczególniejsze piętno wycisnął papież Jan XXIII w dziejach Kościoła katolickiego na odcinku ustosunkowania się do tzw. „braci odłączonych”, pragnąc szczerze znaleźć odpowiednie pomosty do wzajemnego porozumienia z prawosławnymi, wyznawcami anglikanizmu, protestantyzmu i innych wyznań chrześcijańskich.

VI.

Przez odbycie w 1960 r. synodu rzymskiego, który otwarto w bazylice św. Jana na Lateranie, w kościele katedralnym Rzymu, papież Jan XXIII pragnął dokonać „ożywienia wiary katolickiej w Wiecznym Mieście, pogłębienia moralności chrześcijańskiej oraz umocnienia w karności duchownych i świeckich katolików i dostosowania jej do współczesnych potrzeb”.

Uchwały synodu rzymskiego, poza przepisami ogólnymi, w trzech księgach mówią o osobach, o duszpasterstwie i dobrach kościelnych.

VII.

Największym bezspornie dziełem w czasie pontyfikatu Jana XXIII, a równocześnie jednym z największych wydarzeń w historii Kościoła, był II Sobór Watykański.

W myśl założeń Jana XXIII sobór ten miał być soborem ekumenicznym, soborem prawdy, jedności i miłości.

Papież Jan XXIII pragnął przez sobór przyozdobić „duchowieństwo nowym blaskiem świętości, by lud mógł być skutecznie nauczany o prawdzie, wierze i chrześcijańskich obyczajach, by młode pokolenia rosnące jako nadzieja lepszych czasów mogły być dobrze wychowywane, by panowała sprawiedliwość”.

Zwołanie soboru powszechnego papież Jan XXIII zapowiedział w dniu 25 stycznia 1959 r. w bazylice św. Pawła za Murami. Papież wypowiedział się w następujących słowach o myśli zwołania soboru: „W Naszym umyśle utkwilo natchnienie Najwyższego, myśl jaka od początku Naszego pontyfikatu jawiła się Nam jakby kwiat nieoczekiwanej wiosny, myśl zwołania Soboru Powszechnego”. W encyklice „*Ad Petri Cathedram*” z roku 1959 papież podał, że głównym celem soboru ma być przyczynienie się do „wzrostu wiary katolickiej i zbawiennego odrodzenia obyczajów chrześcijańskiego ludu”, przystosowanie karności kościelnej odpowiednio do potrzeb naszych czasów; równocześnie sobór ma stanowić bez wąt-

pienia „wspaniały widok jedności i miłości”, aby „odłączeni od Stolicy Apostolskiej” znaleźli w nim „słodką zachętę do szukania i odnalezienia jedności”.

Po dokładnym zebraniu i omówieniu materiałów przez komisje papież Jan XXIII w Motu Proprio z dnia 5 czerwca 1960 roku zamknął fazę przygotowawczą II Soboru Watykańskiego i rozpoczęły się wtedy bezpośrednio przygotowania do Soboru Ekumenicznego.

Bullą konwokacyjną „*Humanae salutis*” (25 grudzień 1961) Ojciec Św. Jan XXIII zapowiedział otwarcie II Soboru Watykańskiego na rok 1962, a w dniu 2 lutego tegoż roku ogłosił datę rozpoczęcia soboru, mianowicie dzień święta Macierzyństwa Najświętszej Marii Panny, 11 października 1962 r., w którym rzeczywiście odbyło się uroczyste otwarcie II Soboru Watykańskiego Powszechnego.

W uroczystości otwarcia soboru wzięło udział 2 540 Ojców Soboru; obecni byli przedstawiciele 85 państw i organizacji międzynarodowych oraz ponad 30 obserwatorów delegowanych na sobór przez różne wyznania chrześcijańskie.

Obrady soborowe I Sesji Soboru Watykańskiego rozpoczęły się sprawami liturgicznymi, pragnąc dostosować do potrzeb współczesnego życia to, co w Kościele jest zmienne, usunąć przeszkody piętrzące się na drodze do pojednania chrześcijan i przyczynić się do zbliżenia wszystkich do Chrystusa.

Z okazji zamknięcia obrad pierwszego okresu Soboru Ekumenicznego II Watykańskiego podkreślił papież Jan XXIII, że „sobór w swej rzeczywistości jest aktem wiary w Boga, aktem posłuszeństwa względem jego praw, szczerego wysiłku, by odpowiedzieć na Boży plan odkupienia”. Pierwsza Sesja była jakby „wstępem próbnym i uroczystym do wielkiego dzieła soboru, wejściem pełnym dobrej woli do wglębnienia się w samą istotę upragnionego przez Pana planu”. Papież wyraził gorące przekonanie, że sobór ten wpłynie „nader korzystnie na rozwój załączków religijnej tężyzny i ludzkiego postępu”.

Otwarcia II Sesji Soboru Watykańskiego papież Jan XXIII już się nie doczekał.

Zgasł on 3 czerwca 1963 r. ofiarując swe cierpienia i życie w intencji umiłowanego dzieła swego życia, Soboru Powszechnego i zjednoczenia wierzących, pokoju między narodami w świecie.

Polska i Kościół katolicki w Polsce straciła w nim wielkiego przyjaciela.

Pamięć jednak o Janie XXIII w narodzie polskim pozostanie zawsze żywa.